

Bielowice, 18 października 2021 r.



URZĄD MIEJSKI w Opocznie
BIURO OBSŁUGI INTERESANTA

Wpłynęło dnia 22. 10. 2021

Ilość zał. L.p.dz. 28081
Podpis

PRZEWODNICZĄCA
Rady Miejskiej w Opocznie

Anna Zięba

Sz. P.

Anna Zięba

Przewodnicząca Rady Miejskiej w Opocznie

~~Sz. P.~~

~~Tomasz Kopera~~

~~Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków
i Petycji Rady Miejskiej w Opocznie~~

Szkoła Podstawowa im. Stefana Żeromskiego w Bielowicach to jedna z najstarszych placówek oświatowych w okolicy, jej ponad 50-letnia historia świadczy o tym, że edukację podstawową zdobyło w niej już wiele pokoleń.

Najstarsza część Szkoły została oddana do użytku w 1959 r., powstało wówczas 5 sal lekcyjnych. Pod koniec l. 90-tych budynek powiększył się o kolejne klasy, stołówkę z kuchnią, bibliotekę i łazienki. Kolejna rozbudowa dotyczyła sali gimnastycznej z łącznikiem. Ta inwestycja wzbogaciła bazę dydaktyczną Szkoły m. in. o sale, które następnie zostały przeznaczone dla Punktu Przedszkolnego przy Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego w Opocznie, utworzonego w 2011 r. przy udziale środków Unii Europejskiej.

Przestronna sala dydaktyczna z przylegającą do niej mniejszą salą przeznaczoną na leżakowanie najmłodszych, i jeszcze jedną salą w drugim skrzydle dla starszej grupy przedszkolnej – o łącznej powierzchni 120 m². Ponadto tzw. bawialnia, odrębne pomieszczenie na szafki na ubranka i buty oraz toalety przeznaczone tylko dla przedszkolaków – o powierzchni kolejnych 120 m². Wszystko w odrębnej części budynku Szkoły. Na uwagę zasługuje również wyposażenie: meble, stoliki i krzeselka, leżaczki, sofy oraz liczne pomoce dydaktyczne wspierające rozwój małej i dużej motoryki, przez wiele lat wzbogacane zarówno dzięki dyrekcji szkoły, wychowawczyniom jak i samym rodzicom, niezbędne do realizacji przedszkolnej podstawy programowej.

To właśnie m. in. takie warunki sprawiały, że przez niemal 10 lat funkcjonujące tam przedszkole cieszyło się rokrocznie dużym zainteresowaniem podczas rekrutacji. To właśnie takie warunki nauki i zabawy zostały naszym dzieciom odebrane decyzją organu prowadzącego. W bieżącym roku szkolnym, mimo ponad 50 wniosków – zgłoszeń dzieci do Punktu Przedszkolnego, utworzono tylko jeden oddział przedszkolny a drugi połączono z klasą „0” - i obie grupy zostały przeniesione do najstarszej części Szkoły, która częściowo

spełnia wymogi przeciwpożarowe ale na pewno nie gwarantuje dzieciom bezpiecznych i higienicznych warunków pobytu. Każda z 2 grup, licząca ponad 20 dzieci w wieku przedszkolnym, została zamknięta w ok. 40 m² sali, gdzie nie ma miejsca na jakąkolwiek swobodną zabawę – a przecież realizacja podstawy programowej w przedszkolu opiera się przede wszystkim na zabawie. Z powodu małej powierzchni i braku jakiegokolwiek zaplecza, również „lwia” część pomocy dydaktycznych pozostała w pomieszczeniach dotychczas zajmowanych przez Punkt Przedszkolny.

Chcąc skorzystać z toalety, przedszkolak musi pokonać 40 m korytarza, częściowo po śliskim linoleum, schodach, między starszymi o 10 lat kolegami – niestety, często okazuje się, że dociera do celu za późno! Chcąc zmniejszyć swoją aktywność ruchową i wyciszyć swój układ nerwowy – czyli po prostu poleżakować – przedszkolak może to zrobić na rękach jednej z pań wychowawczyń lub w pozycji pólśiedzącej przy pufie – tylko ani rąk ani puf nie wystarczy dla wszystkich. Takie to właśnie bezpieczne i higieniczne warunki – zdaniem organu prowadzącego: DLA DOBRA DZIECI!!! – zostały zapewnione naszym najmłodszym, rozpoczynającym swoją przygodę z edukacją. Oj jak łatwo jest jedną decyzją urzędników siedzących za biurkami, zniszczyć kilkuletnią pracę wielu osób! Oj jak łatwo jest przekreślić czyjeś wysiłki i starania, zasłaniając się przepisami.

A wszystko dlatego, że budynek nie spełnia wymogów przeciwpożarowych tj. posiada zbyt wąską klatkę schodową, prowadzącą na pierwszy poziom, gdzie dotychczas zlokalizowany był Punkt Przedszkolny. To z powodu 20 cm schodów najmłodsze dzieci – niczym bagaże w przechowalni – zostały upchnięte w małych salach, mimo, że w innej części budynku znajdują się przestronne pomieszczenia. **240 m² powierzchni zostało zamienione na nieco ponad 80 m² – i to w dobie izolacji i dystansu spowodowanego epidemią!**

Przez kilka lat funkcjonowania Punktu Przedszkolnego organ prowadzący nie podjął żadnych działań aby dostosować budynek do wymogów, nie podjął nawet żadnych środków zaradczych (jak choćby czujniki dymu, okna oddymiające, drzwi przeciwpożarowe i in.), które niewielkim nakładem finansowym pozwoliłyby zapewnić bezpieczny pobyt dzieci w tych godnych warunkach przedszkolnych a jednocześnie wygospodarować w budżecie odpowiednie kwoty na dostosowanie klatki schodowej do przepisów przeciwpożarowych. Na pewno potrzebna byłaby tu dobra wola a tej ze strony organu prowadzącego nie ma! Zgodnie z obietnicą władarzy gminnych – planowany jest remont najstarszej części Szkoły, m. in. zaadaptowanie pokoju nauczycielskiego na toalety – z pewnością takie inwestycje pochłoną tysiące złotych środków publicznych ale bezpieczne i higieniczne warunki nadal nie zostaną zapewnione z powodu zbyt małej powierzchni sal. Minał wrzesień i niestety obietnice nadal pozostają tylko obietnicami.

A przecież przepisy podstawowego aktu prawnego regulującego kwestie związane z systemem oświaty tj. ustawy Prawo oświatowe, mówią wprost, że to do organu prowadzącego należy w szczególności zapewnienie warunków działania szkoły, w tym bezpiecznych i higienicznych warunków nauki, wychowania i opieki; wykonywanie

remontów obiektów szkolnych oraz zadań inwestycyjnych w tym zakresie, wyposażenie szkoły w pomoce dydaktyczne i sprzęt niezbędny do pełnej realizacji programów nauczania, i innych zadań statutowych. Niestety Gmina Opoczno nie wywiązuje się z tych ustawowych obowiązków.

A sale i wyposażenie Punktu Przedszkolnego to jeden z nielicznych elementów, z których uczniowie i rodzice mogli być dumni. Dająca się wielokrotnie odczuć nieprzychylność organu prowadzącego (np. chęć zlikwidowania klas V – VIII w Szkole podczas ostatniej reformy szkolnictwa) i nieustanny brak środków w budżecie Gminy, sprawiły, że w Szkole wiele sal nie było malowanych od kilkadziesiąt lat (w wielu miejscach na ścianach i sufitach jest widoczna niebezpieczna dla zdrowia wilgoć i grzyb) a część ogrodzenia placu szkolnego jest w katastrofalnym stanie zagrażającym bezpieczeństwu uczniów i osób postronnych. Szkoła nie korzysta z licznych programów rządowych, które są jedyną możliwością wyposażenia w nowości wydawnicze, nowoczesne pomoce dydaktyczne i in., tj. Narodowy Program Rozwoju Czytelnictwa, Posiłek w szkole w domu, Aktywna tablica i in., wymagających zabezpieczenia najczęściej 20 % wkładu własnego przez organ prowadzący. Mimo wielu obietnic składanych przez władarzy Gminy, teren przyszkolny nadal nie został zaadaptowany na bazę sportową – sprawdziany w biegu uczniów starszych klas odbywają się na pokrytym kostką brukową parkingu szkolnym lub na przylegającej do Szkoły drodze publicznej – 50 m do skrzyżowania z drogą powiatową nr 3111E. Czy tak wyglądają bezpieczne warunki nauki w XXI wieku? Kto weźmie odpowiedzialność, jeśli pewnego dnia jakiś nieuważny kierowca potrąci lub zabije ucznia, który właśnie będzie bił swój rekord życiowy na 200 m? Organ prowadzący? Dyrektor szkoły? A może nauczyciel wychowania fizycznego tj. członek Szanownej Rady? Pragniemy zwrócić Państwu uwagę, że uczniowie szkół wiejskich mają mniejszy dostęp do placów zabaw, „Orlików”, basenu i in. obiektów sportowych – w porównaniu z dziećmi mieszkającymi miastach. To zlokalizowane najczęściej przy szkołach boiska sportowe stanowią jedyne miejsca, gdzie po zajęciach dzieci i młodzież mogą się spotkać aby aktywnie a zarazem bezpiecznie spędzić czas wolny.

Szanowni Samorządowcy! Wykorzystywanie do przepychanek politycznych najmłodszego pokolenia, które jest nadzieją nas wszystkich, to chyba najniższy poziom jaki można osiągnąć. Dlatego zwracamy się z petycją, aby cała Szanowna Rada, ponad podziałami politycznymi, dołożyła wszelkich starań o przywrócenie drugiego oddziału przedszkolnego oraz powrót najmłodszych dzieci do pomieszczeń zajmowanych dotychczas przez Punkt Przedszkolny w Bielowicach, jak i zwrócenie szczególnej uwagi na sytuację naszej Szkoły. Jako rodzice nie możemy pozostać obojętni wobec krzywdy naszych dzieci, a jedyne czego chcemy to tego aby mogły one przebywać, rozwijać i zdobywać wiedzę w odpowiednich warunkach. Chcemy traktowania Szkoły w Bielowicach na równi z innymi szkołami prowadzonymi przez Gminę Opoczno, bo nie jest tajemnicą, że inne placówki mają zgodę na kilkusobowe grupy przedszkolne, są remontowane i doposażane. W murach naszej Szkoły są, w porównaniu z innymi szkołami wiejskimi, są jedne z liczniejszych klas a wkrótce

wkroczą w nie kolejne bardzo liczne roczniki dzieci z jej obwodu, gdyż według prognoz statystycznych niektóre liczą nawet blisko 40 osób. Niestety organ prowadzący, który działa krótkowzrocznie, również na takie argumenty pozostaje obojętny, a władze kontrargumentują, że „będą martwili się gdy przyjdzie czas” lub „może w tym czasie nie będą już zarządzać Gminą”.

Jak pisał patron Szkoły, Stefan Żeromski: *„Człowiek - jest to rzecz święta, której krzywdzić nikomu nie wolno* – w tej sytuacji za słowami autora na usta cisną się słowa: nie wolno krzywdzić dzieci! Jako rodzice nie wyrażamy na to zgody!

Z wyrazami szacunku,

rodzice wychowanków Punktu Przedszkolnego
przy Szkole Podstawowej im. Stefana Żeromskiego
w Bielowicach

Podpisy

Do wiadomości:

- Kuratorium Oświaty w Łodzi,
- Burmistrz Opoczna – Pan Dariusz Kosno,
- Powiatowa Komenda Państwowej Straży Pożarnej w Opocznie,
- Powiatowa Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna w Opocznie,
- Poseł na Sejm Rzeczypospolitej Polskiej – Pan Robert Telus,
- Rzecznik Praw Dziecka – Pan Mikołaj Pawlak.